

Zapłacili za utylizację - teraz się procesują!

Data publikacji: 1.12.2021 9:14

Prawie 4 mln złotych wydała gmina Chybie na utylizację odpadów, które płonęły w lipcu 2019 roku. Pożar wybuchł na terenie byłej cukrowni. Paliły się odpady tekstylne, tworzywa sztuczne oraz beczki i pojemniki z substancjami chemicznymi.

Pożar w Chybiu. Fot: Przemysław Major /arc.ox.pl

Grzegorz Dulemba, pełniący funkcję wójta gminy Chybie wyjaśnił, że obok hali, w której paliły się odpady, również w mauzerach o pojemności 1000 litrów, pozostawiono niebezpieczne chemikalia. Samorząd przeprowadził całe postępowanie administracyjne. Specjalistyczna firma wywiozła z terenu byłej cukrowni ponad 350 pojemników i je zutylizowała.

Znaczną część z wydanych na ten cel 4 mln gmina otrzymała od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Teraz w sądzie Chybie dochodzi zwrotu wydanych pieniędzy.

Mariusz Białoń, radca prawny gminy Chybie podkreślił, że obecnie w tej sprawie toczą się trzy postępowania, dwa karne i jedno administracyjne. - **10 listopada przed Sądem Okręgowym w Częstochowie ruszył proces karny przeciwko osobom odpowiedzialnym za nieodpowiednie gospodarowanie odpadami. Gmina Chybie złożyła wniosek o nałożenie na oskarżonych obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w wysokości 3, 7 mln z tytułu utylizacji odpadów z terenu byłej cukrowni w Chybiu.** - powiedział radca. W sprawie występuje 30 oskarżonych.

Drugie postępowanie karne, przeciwko 4 oskarżonym, w sprawie pożaru odpadów na terenie byłej cukrowni w Chybiu toczy się przed Sądem Rejonowym w Cieszynie. Gmina zwróciła się do sądu z wnioskiem o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w kwocie ponad 68 tysięcy zł z tytułu wydatków poniesionych w związku z prowadzeniem akcji ratowniczej. - **Niezależnie od złożonych wniosków prowadzone jest postępowanie administracyjne w oparciu o art. 26a ust. 6 ustawy z dnia 14 grudnia 2012r. o odpadach o ustalenie posiadacza odpadów i wystąpienia z żądaniem zwrotu kosztów działań polegających na usunięciu odpadów.** - dodał radca prawny.

Pożarowi, który wybuchł w lipcu towarzyszyło temu duże zadymienie. Snop dymu był widoczny z kilkunastu kilometrów. Strażacy opanowali pożar dopiero po kilku godzinach. W akcji ratowniczej uczestniczyło ich ponad 150.

Kilka dni po wybuchu pożaru policjanci z cieszyńskiego wydziału do walki z przestępczością gospodarczą zatrzymali czterech mężczyzn podejrzanych o spowodowanie pożaru odpadów w hali magazynowej w Chybiu. 54-letni mężczyzna i jego trzech pracownicy odpowiadają za spowodowanie katastrofy zagrażającej życiu i zdrowiu oraz mieniu w wielkich rozmiarach. Dwóch mężczyzn, w tym dysponujący halą przedstawiciel jednej ze spółek, zostało tymczasowo aresztowanych, a dwóch objętych policyjnym dozorem. Grozi im do 10 lat więzienia.

(ach)